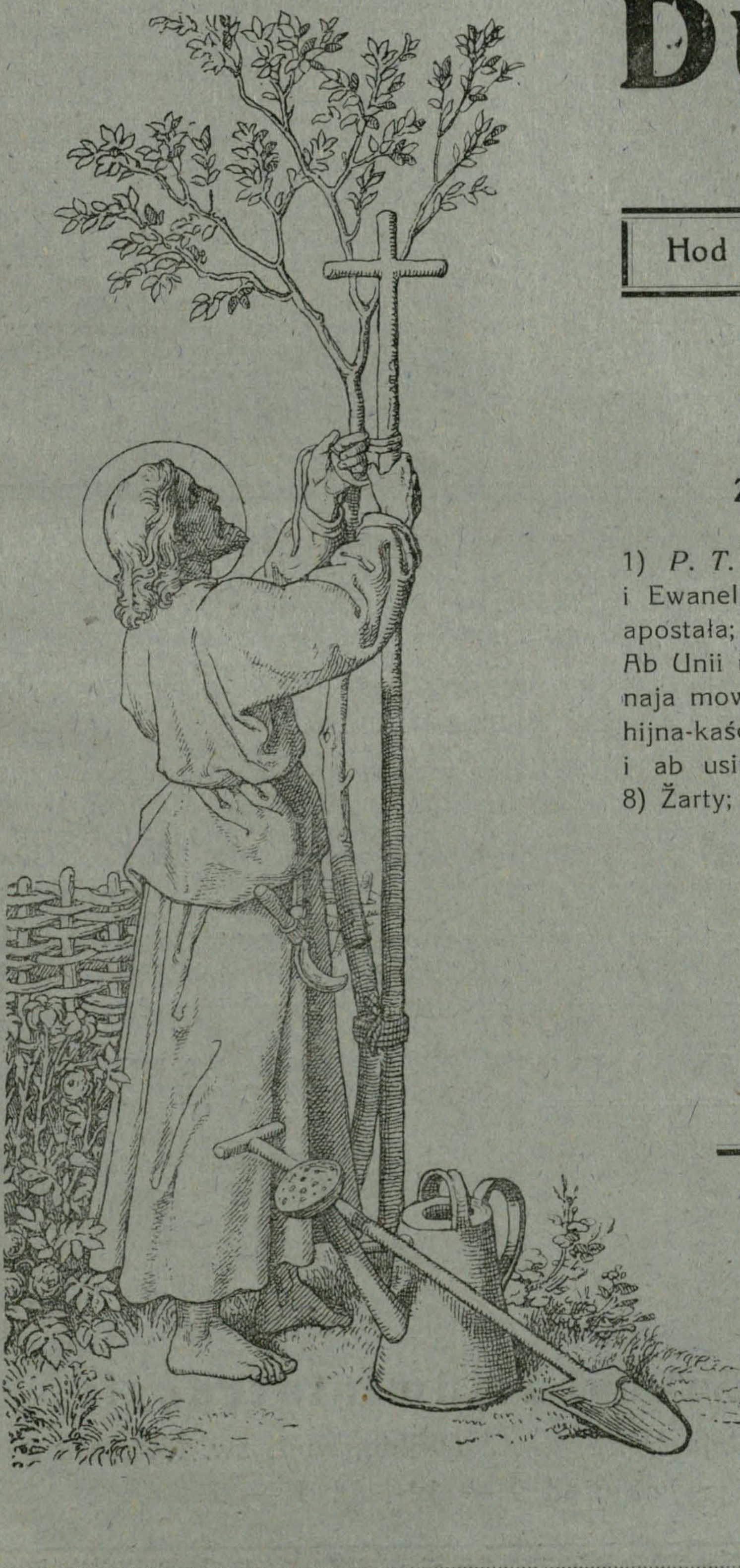
Chryścijanskaja Dumka



Hod II — — Nr. 17

ŹMIEST.

KALENDARYK

Dni	N. styl	St. styl	Rymska - katal.	Hreka-katal.
A.	26	13	Leonarda	† Iwana Złotausta
.	27	14	Walerjana	Pilipa ap.
Č.	28	15	Zdzisława	Huryja, Samsons
P.	29	16	Saturnina	Ap. Mateŭša ew.
S.	30	17	Andreja ap.	Hryhora nek.
N.	1	18	Śnież. 1 n. Adw. Elih.	23 n. pa S
P.	2	19	Bibjany p. m.	Aŭdyja, Barlaama
A.	3	20	Pranciška Ksaweraha	Hryhora, Prokla
S.	4	21	Piotry Chr. Barbary p.	Uwiadz. Pr. Baharodz.
Č.	5	22	Sabby	Filimona ap.
P.	6	23	Mikalaja b.	Amfilocha, Hryh.
S.	7	24	Ambrožaha b.	Kaciaryny, Merk.
N.	8	25	2 n. Adw. N. Pač.N.D.M.	24 n. p. S. Klim. p.
P.	9	26	Leokadyi p.	Alipija stop.
A.	10	27	N. M. D. Loretanskaj	Jakuba, Palladyja.

PAŠTOWAJA SKRYNKA.

Uł. Ł Ad Was 1 zł. 60 hr. na „Chr. D." atrymali, časopiś pasyłajem. Ci akuratna jana da Was dachodzie?

a. a. Bazyljanam u Užhoradzie: Z wialikaj achwotaj pasyłajem Wam „Chr. D." za minuły 1928 h. i prosim Was prysłać nam swoj wysokapawažany „Błahowiestnik" tak-ža za 1928 h. Budziem duža ŭdziačny.

Dr I. H: Za prysłanaje dziakujem. Prośbu Wašu spaŭniajem. Ci dachodzić da Was „Chr. D."

Ras. Hist. Arch. u P.: Prośbu Wašu pastarajemsia spoŭnić.

Ks. W. Š.: Ciešymsia, što narešcie pačynaje dachodzić da Was „Chr. D." My ad Was dalejšyja Wašy materjały atrymali.

Prof. dr. I. T.: Kali patrabujecie jakich biełaruskich knižak, pišycie nam, a my Wam zaŭsiody ich wyšlem.

A. K.: Wy pišycie praŭdu, kali kažacie, što „Chr. D." jość jak-by mała ažyŭlenaj. Dumajem, kali Boh paroža, z Nowaha Hodu dasiulešni sposab redahawańnia adnawić.

P R. Dziwiciesia, što časopiś naša tak redka wychodzie! Tymčasam i redka wydajučy jaje, my čuć dychajem Na žal tyja, jakija mahli-b i pawinny byli-b nas padtrymać, ab hetym mała dbajuć. A woś siarmiažnik naš pakrysie padciahwajecca.

K. Ł. Prośba Waša spoŭniena. Prysyłajcie bolš probnych adrasoŭ.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod		8 zał.
na paŭhoda	. . .	4 „
na 3 mies.	. . .	2 „
na 1 „	. . .	80 hr.

ABWIESTKI źmiaščajucca tolki na WOKŁADCY.

Kaštujuć: Całaja staronka	80	zał.
1/2 „	40	„
1/4 „	20	„
1/8 „	10	„

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikałaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3)

Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 5 — 6.

PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod II.	WILNIA, 10 ŚNIEŽNIA 1929 h.	Nr. 17.

NAŠ ŠLACH.

Štoraz wyžej i złaśniej pieniacca j rastuć chwali patopu. Štoraz hraźniej bliskaje ŭ ciemry zławiesnych tumanaŭ, jakimi spawita siańnia dola Eŭropy. Stotaz bolš zabłytwajecca świetawy kryzys i štoraz bieznadziejniejšym pradstaŭlajecca jon spakojnamu, unikliwamu woku nahladčyka. I danosiacca zławiesnyja, žachliwyja zyki: hiniem, my hiniem!...

Najwyšejšyja wiarchi sučasnaje kultury hraznuć i tonuć u hrubym mory materjalizmu. Usiomahutnaść dziaržawaŭ, militaryzm, nawuka, arhanizacyja, kapitał maniać i zwodziać. Usie padstawy ładu chistajucca. Usie ŭłady źbiantežanyja..,

...Skaštawali z drewa zabaronienaha... A ciapier woś staimo hołyja, sprucianiełyja z chołаdu j hoładu dy soramu. Stydajemsia, ale štoraz šyrej adkrywajucca nam wočy. I čujemo hołas Božy ŭ strašennych padziejach apošniaha dziesiacihodździa i ŭ pahražajučaj nam budučynie.

I ciapieraka blizarukija masy natoŭpu świetu nia bačać za harškami čornymi da zamieśwańnia kałatušy hramadzkich reformaŭ dy taŭkatnioju j skakańniem la cielca załatoha. Dalikatniejšaja adnak i bolš čułaja častka henaha natoŭpu pačynaje sama ciamić, što zbaŭleńnie prydzie nie ad samych tolki raźnikoŭ dy chlebapiekaŭ, narody bo žywuć nia samym tolki chlebam, ale i ŭsiakim słowam Božym.

Zbližajecca da nas Eŭropa nowaja, katoraja paŭstaje paśla patopu, kab u ziamlu, zrytuju žaleznym naroham ciažkich pieražywańniaŭ, kinuć ziarnio Božaha Waładarstwa; heta-ž Eŭropa katalickaja.

Świežaje wino ŭ miachi nowyje ŭliwajuć... Nowyja idei ŭ nowych dušach znajduć miejsca...

Partyi nam užo nie wystarčajuć.

Z wysi Apostalskaha Pasadu damahajecca św. Ajciec usieahulnaj dziejnaści, katalickaj, nadpartyjnaj. Prychodzicca nam nia raz inakš dumać, hawaryć inakš dy inačaj pastupać, čym partyi i partyjniki.

Sučasnyja kličy nas nie zadawalajuć. My nastrojeny pa katalicku.

Toje, što tlicca ŭ sercy, pawinna takža świacić na čale i ŭ dałoniach hareć žadobaj čynu!

Cełу świet pawinien wiedać, chto my takija. Ciž nam nie abrydła ŭžo ŭściaž ihrać rolu niamyah trusoŭ, maŭčać tam, dzie treba wyskazywać enerhična swaje pohlady, dy pastupać nia tak, jak wiera wymahaje?!

Žadajem być partyjaj staronnikaŭ Boha. Takoje partytyi žadaŭ Wialiki Pius, kali pierad dwaccaćciu hadami kazaŭ: *„Adna jość tolki partyja ładu, katoraja sapraŭdy moža ŭniaści ŭ našyja ŭzburanyja adnosiny supakoj. Heta partyja staronnikaŭ Boha. Woś henuju tolki partyju treba ŭmacoŭwać i šyryć"*.

Naša prahrama — heta Boh.

Damahajemsia prawoŭ Božych. Razam z haławoju chryścijanstwa chočam Bohu addać waładarstwa nad świetam. Zmahajemsia z tym pohladam na świet, na žyćcio i hramadzkaść dy na prawa čaławieka, pawodle katorych uwodzicca roŭnapraŭstwa fałšu z Praŭdaj, zła — z Dabrom, hrechu z — Boham.

My proci taho, chto prociŭ Boha! Abjaŭlajem wajnu prociŭ prawŭ biaz Boha, žanimstwu biaz Boha, abjaŭlajem wajnu nawucy i škole biaz Boha, wajnu — ŭładańniu hramadzkamu biaz Boha, pracy biaz Boha!

Toj, katory stwaryŭ ziamlu, pawinien nanowa stacca, u našym pierakanańni, jaje waładarom, a Jahonyja prawy — padstawaj i normaj našych prawadaŭčych ustawaŭ. Bož i palityka, pawodle nas, jość słužbaju Bohu.

Złoškodnaje razdwajeńnie miž relihijaj i žyćciom hramadzka-publičnym chaj na wieki zahinie! Musimo adnawić słužeńnie Adnamu Waładaru, zamiest słužeńnia krywadušnaha dwum waładaram.

My naležym da partyi Chrystusa-Waładara. Usiakaja palityka, što stydajecca henaha imieni, pawinna być wymieciena z parlamentaŭ chryścijanskich narodaŭ. U wa ŭsich ustanowach haspadarčych pawinien wierchawodzić Chrystos. Našto-ž bo nas chryścili j kryžmawali? Chiba-ž na toje, kab my karystali z chryścijanskich formaŭ žyćcia, ich zamacoŭwali na ziamli j baranili.

Świet sučasny — niawolnik chaosu — praciahwaje ruki, prosiačy ratunku, čakajučy wybaŭleńnia.

Rataŭnikom našym jość Boh, Chrystus, Daroha, Praŭda j Žyćcio. Jon jość tym, katoraha čakajuć i katory prydzie. Pierad Im pa-

dzie ŭsio na kaleni. Palitykujem dla Chrystusa, usiomudraha, nieŭmirajučaha dy ŭsiomahutnaha wiakoŭ Waładara! Hatujemo Jamu darohu. Chaj u nas dy na ŭsim świecie Waładarstwa Božaje čymskarej staniecca faktam dakananym!

My naležym da partyi Rymu. My kataliki. My syny Kaścioła. Dyk i wybaŭleńnia čakajem tolki ad Kaścioła, katory i siańnia, tak jak mnohakrotna ŭ historyi, Boham praznačany: być Arkaj sredź patopu...

Dźwie tolki siły mahutnyja zmahajucca siańnia za waładarstwa nad świetam. Heta Chryścijanstwa i komunizm materjalistyčny. Usio inšaje la hetych dwuch abozaŭ hrupujecaa.

Ciž padziei apošniaha dziesiacihodździa nie paćwierdžajuć henaha skazu?

Rym, ci Maskwa?

U hetym usio pytańnie.

Chto siańnia adkryta nie stanawicca pa staranie Kaścioła, toj świedama ci niaświedama służyć biazbožnamu kamunizmu.

Pytajecie nas pra našu taktyku? Naša taktyka staraja, jak stary katalicyzm. Palitykujem, jak usie wialikija palityki Staroha i Nowaha Zakonu. My daloki ad zababonu: byccam pieramoha ŭ značnaj miery zaležyć ad wialikich ličbaŭ dy poŭnych kasaŭ. U žyćci narodaŭ, jak i ŭ žyćci adzinak usio zaležyć ad zwierchniaha palityka, ad palityčnaha premjera — ad Boha. Nie baimosia i nie saromimsia zmiaščaść hetaha ŭ našym manifeście. Bylib my błaznami, kab zmahalisia za Boha, biaz Boha, dyj spadziawalisia pieramohi.

„Tak Choča Boh!“ — pawinna zahrymieć, moŭ bura Zychodu Božaha Ducha, pawinna hołasam mahutnym zahudzieć, zašumieć i razlahacca pa ŭsiej šyry ziamnoj, ad kraju da kraju, moŭ wahnisty syhnał buchnuć k niebu z usich wysiaŭ ludzkich, hramadzkich połymiem jazykoŭ wahnistych...

„Boh tak choča!..“ My wiedajem, što daroha našaja značycca nia inšym znakam, tolki znakam Golgoty. Tož wiedajem, što j našaj palitykaj jość kryž. Na inšaj darozie i pad inšym ściaham nikoli nidzie ničoha bolšaha nie dakanana. Dyk i my ŭsie siły swaje, bahaćcie i pot krywawy z miłaju achwotaj składajem na najwyšejšym aŭtary našaha Waładara.

Žadajemo być wołatami-herojami, a nie karystalubiwymi lizunami doli-roskašy ziamnoje. Hatujmosia da najbolšaj adwahi, kab asiahnuć toje, što najwyšejšaje.

Dyk chaj razlahajecca hramahłasna naš klič na rańniaje ŭstawańnie!

Chaj zaźwiniać truby zyčnyja na zbor! Na zbor! Narodzie katalicki, na zbor!

Idzie zmahańnie za twaju česć, za twajo zbaŭleńnie i sumleńnie! Zmahańnie za najwyšejšuju i astatniuju reč!

P. T.

LEKCYJA I EWANELIJA NA DZIEŃ ŚW. ANDREJA APOSTAŁA.

I.

Braty, sercam wierym dla sprawialiwaści, a wusnami wyznajom dla zbaŭleńnia. Bo kaža Pisańnie: kožny, chto wiera ŭ Jaho, nia budzie zastydžany. Niama-ž rožnicy miž Judejem i Hrekam, bo ŭsich toj samy Boh, bahaty dla ŭsich, katoryja prosiać jaho. Bo kožny, chto pryzawie imia Hospada, budzie zbaŭleny. Dyk jak-ža buduć pryzywać taho, u kaho nia ŭwieryli? Abo jak uwierać u taho, ab kim nia čuli? A jak-ža pačujuć biez apawiadajučaha? A jak-ža buduć apawiadać, kali nia buduć pasłany? Jak jość napisana: jak pryhožyja nohi apawiadajučych supakoj, apawiadajučych dobraje! Ale nia ŭsie pasłušny Ewanelii, bo Izajaš kaža: Hospad, chto pawieryŭ čutamu ad nas? Dyk wiera z taho, što čujecca, a čutaje — praz słowa Chrystowaja. Ale kažu: ci-ž nia čuli? I praŭda, pa ŭsiej ziamli razyšoŭsia hołas ich i pa kraj ziamli świetu słowy ich. (Ryml. 10, 10—10).

II.

U heny čas, Jezus, prachodziačy kala mora Halilejskaha, ubačyŭ dwuch bratoŭ: Symona, što zwaŭsia Piotr i Andreja jahonaha brata, zakidajučych sieci ŭ mora (bo byli rybałowy) i skazaŭ im: idzicie za mnoju i zrablu was łaŭcami ludziej. Jany-ž, zaraz pakinuŭšy sieci, pašli za im. I adyšoŭšy adtul, ubačyŭšy druhich dwuch bratoŭ: Jakuba Zebedejewaha i Jana brata jahonaha z Zebedejem ichnym baćkam u łodcy ładziačych swaje sieci i ich paklikaŭ. Jany-ž, adrazu pakinuŭšy sieci i baćku, pašli za im. (Mat. 4, 18—22).

Ab Unii ŭ Pinskaj dyecezii.

17-ha hetaha miesiaca, jak u najbližejšuju niadzielu pa świacie św. Jozafata Kuncewiča, patrona Unii, adbyłosia i ŭ hetym hodzie, jak u letach prošłych, uračystaja Imša św. u sławianskim bradzie.

Celebrawali Imšu try świaščenniki: a. Wacłaŭ Auoška z Olpieuia, a. Balesłaŭ Pačopka z Babrowičaŭ i a. Sonhajła z Tarakaniaŭ. Nawuka ab značeńni dla ludzkaści św. Ewanelii i Kaścioła skazaŭ J. E. Biskup Pinski Łazinski. U časie sumy piajaŭ chor uschodni, zarhanizawany z klerykaŭ pinskaj Seminaryi starańniem Iwana Tylaŭskaha, kleryka ŭschodniaha abradu, ukrainca.

Celašć nabaženstwa wypała nadta dobra i zrabiła wialikaje ŭražańnie na narod, katoraha šmat sabrałasia ŭ kaściele. Najbolš padabaŭsia ŭschodni śpieŭ, katory miascami chwataŭ za serca... Čuwać było, što sapraŭdy chwilina ważnaja — składajecca na aŭtar świataja achwiara, adpraŭlajecca liturhija... U mnohich ślozy było widać na wačoch..., asabliwa ŭ tuju chwilinu, kali

celebrujučyja ajcy pali na kaleni i ŭznosiačy ruki ŭ haru — hawaryli: „Otče naš, iže jesi na niebiesiech... da priidiet carstwije Twoje..."

Pa nabaženstwie mnohija z ludziej, katoryja mieli wialikija zaściarohi da ŭschodniaha abradu, čuli, što nie sprawiadliwa haworać, što ŭschodni abrad nia piekny, nia kulturny i h. d... Byli i takija, katoryja išli až za daloka i hawaryli, što ŭschodni abrad „lepšy" ad našaha łacinskaha, bo ŭ jom nabaženstwa adpraŭlajecca ŭ sławianskaj mowie bolš dla nas zrazumiełaj, čym łacinskaja.

Pišučy ab prajawach unijackaha žyćcia ŭ Pinskaj dyecezii, treba padčorknuć, što da hetaj światoj sprawy hatowiacca kleryki pinskaj Duchoŭnaj Seminaryi. Majuć jany wykłady ŭschodniaha bahasłowija, katoryja wiadzie Ks. Dr. Kazimier Kułak, i lekcyi ŭschodniaj liturhji, katoruju wykłndaje Ks. Dr. Zenon Kałyniuk, unijat z Haličyny, ukrainiec.

Prad dzień da ŭračystaści niadzielnaj na čeść św. Jozafata a. Anoška mieŭ kanferencyju dla klerykaŭ seminaryi ab tym, što majuć jany stacca misyjanarami pawodle ducha św. Jozafata i ŭ hetym duchu pracawać nad sprawaj jednaści Kaścioła ŭ našym kraju.

Pryjaciel unijataŭ.

Rodnaja mowa ŭ światyniach.

X. Biełaruskaja mowa ŭ światyniach u 1925 — 1930 h.

(Praciah, hl. Nr. 16 „Chr. D.").

Na heta Ks. W. Hadleŭski 26. II. 1925 h. za № 29 złažyŭ biskupu nastupny rapart:

Spaŭniajučy zahad Wašaj Ekscelencyi z dn. II. XI. 24 h. za № 3587, było zaraž-ža uwiedziena ŭ Žodzišny kaścioł kazańnie ŭ polskaj mowie, pry hetym było abwieščana z ambony ab wyšej-uspomnienym zahadzie Wašaj Ekscelencyi, kab usie, žadajučyja słuchać słowa Božaje papolsku, wiedali ab hetym i astawalisia pa sumie ŭ kaściele. U pieršuju niadzielu astałosia słuchać polskaha kazańnia kala 40 asob, u druhuju niadzielu krychu mieniej — asob 25-30, hetaja ličba asob mieniej-bolej astawałasia ŭ kožnuju niadzielu i świata až da Kalad. Na pieršy dzień Kalad ja zrabiŭ publičny padrachunak asob, słuchajučych polskaj nawuki: było ŭ kaściele mužčyn šeść, a kabiet piatnaccać, razam 21 asoba. Tahdy-ž pa kazańni zrabiŭ ja ŭwahu, što hetakaja małaja ličba wyhladaje ŭ kaściele nadta sumna i zaachwočywaŭ, kab staralisia ŭ bolšym liku astawacca i źbiracca na polskuju nawuku. Hetaje-ž zaachwočańnie ja paŭtaryŭ na Nowy Hod pry poŭnym kaściele narodu na biełaruskaj nawucy ŭ časie sumy, adnak i ŭ toj dzień astałosia słuchać polskaje nawuki nia bolej 25 asob. Hetaja ličba słuchačoŭ (mieniej-bolej 20-25 asob) užo pakazwaje na stały lik žadajučych słuchač nawuki papolsku, pry hetym mužčyn astajecca zaŭsiody 5-7 asob, a žančyn rozna, ale nia bolej 20-25 asob.

Saŭsim inakš wyhladaje sprawa z biełaruskimi nawukami — tady ludziej poŭny kaścioł, nawat bolej prychodzić ciapier, čym heta było daŭniej pierad uwiadzieńniem biełaruskaj mowy ŭ kaścioł. Jašče mušu adznačyć, što ludzi słuchajuć z bolšaj uwahaj biełaruskaj nawuki, čym słuchali daŭniej polskaj i nawat možna zaŭwažyć adnu wažnuju i radasnuju prajawu, što prychodziać u wialikaj ličbie słuchać biełaruskaj nawuki padrostki pa let 14-17, katorych daŭniej u kaściele abo saŭsim nia było, abo byli hdzieś schawaŭšysia pa kutkach, a ciapier stajać suproć ambony i z wialikaj uwahaj słuchajuć słowa Božaje ŭ rodnaj i zrazumiełaj dla ich mowie. Hety fakt mnoha haworyć ab budučynie wiery i Kaścioła ŭ našym krai, pry nawučańni ŭ biełaruskaj mowie.

Zważyŭšy jak śled usio wyšej skazanaje, a pieradusim biaručy pad uwahu: z adnej starany — lik słuchačoŭ na biełaruskich nawukach, a z druhoj — lik słuchačoŭ na polskich nawukach u Žodzišnym kaściele, ja prysoŭ da hetakich wywadaŭ: 1) što ŭžo možna zrabić stały i aficyjalny paradak u biełaruskich i polskich nawukach u Žodzišnym kaściele; 2) što polskaje kazańnie ŭ kožnuju niadzielu nie dasiahaje swajej mety pry tak małym liku žadajučych słuchać papolsku.

Dziela hetaha ja źwiartajusia da Wašaj Ekscelencyi z pakornaj prośbaj wydać aficyjalny zahad u sprawie ŭparadkawańnia stasunku polskich kazanniaŭ da biełaruskich z tym, kab ličba biełaruskich i polskich kazańniaŭ adpawiadała liku słuchačoŭ adnych i druhich kazańniaŭ. Pawodle praporcyi słuchačoŭ polskija kazańni mohuć mieć miejsca tolki u bolšyja światy, dałučajučy siudy dzień Św. Trojcy i Sorakhadzinnaje nabaženstwa. Wykładajučy pierad Wašaj Ekscelencyjaj swaje miarkawańni ŭ hetaj sprawie, ja wieru, što Waša Ekscelencyja wydaść sprawiadliwy rasparadak, narmujučy ŭ budučynie ličbu jak biełaruskich, tak i polskich kazańniaŭ u Žodzišnym Kaściele".

Na hetkuju pastanoŭku sprawy, biskup Matulewič, widać žadajučy jak śled upeŭnicca ab sapraŭdnym pałažeńni ŭ Žodziškach, adkazaŭ pasłańniem u Žodziški kamisii, złožanaj z troch ksiandzoŭ i pry tym usich troch Palakoŭ.

Woś-ža 26 krasawika 1925 h. u Žodziški prybyła kamisija. Pa adbytym nabaženstwie, na świntary prystupili da hałasawańnia, kab dawiedacca, skolki j jakoj mowy jość achwotnikaŭ. Polskaja starana, čujučysia śmialej jak biełaruskaja, pačała hrazić Biełarusam hałasuju-

čym za swaju mowu. Pačałosia zmahańnie. Palicyja pryciahnuła kulamiot. Narod zabušawaŭ bolš. Ks. W. Hadleŭski supakoiŭ jaho. Hałasawańnie pajšło dalej, jakoha i pry hetkich warunkach wynik byŭ taki, što, jak pryznała taja-ž adnabokaja kamisija, biełaruskaj mowy žadała 60 proc., a polskaj 40 proc.

Paśla hetaha ŭsiaho 11. VII 1925 h. za № 2163 Wilenskaja biskupskaja kuryja przysłała Ks. W. Hadleŭskamu nastupnuju rezalucyju biskupa Matulewiča: ...„što datyča paradku nabaženstwa ŭ Žodzišnym kaściele, rassledawaŭšy sprawu, zhodna z pastanowaj Konferencyi Biskupaŭ, kab z poŭnaj pryjaznaściaj i sprawiadliwaściaj spaŭniać duchowyja patreby ŭsich wiernych Rečypaspalitaj Polskaj biaz rožnicy narodnaści, pastanaŭlajem, kab u hetym kaściele byŭ dalej taki paradak nabaženstwaŭ, katory ŭžo ŭstaliŭsia, heta znača: kab aprača kazańniaŭ biełaruskich, haworanych padčas Sumy, zaraz pa Sumie kab byli haworany i kazańni polskija; a padčas Wialikaha Postu, kali biespasredna pa Sumie adbywajecca Kryžowaja Daroha, polskaje kazańnie maje być prad Sumaj".

Chutka pośle hetaha tak ważnaha i sprawiadliwaha faktu, dakananaha dla biełaruskaj mowy ŭ kaściele, biskup Matulewič zroksia dyecezii i wyjechaŭ z Wilni.

Biełaruskaja mowa ŭ Žodziškach ćwiła dalej. Ale čas išoŭ i pracawaŭ zaŭziata prociŭ biełaruskaj mowy ŭ kaściele.

Ks. W. Hadleŭski 25. III. 1925 h. na biełaruskaje narodnaje świata Abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi i ŭ dzień 400-lećcia bieł. knižki, u Wilni ŭ kaściele św. Mikałaja, skazaŭ biełaruskaje kazańnie. Za heta 25. VI. tahož hodu byŭ aryštawany, abwinawačany pa 129 art. K. K. i pasadžany ŭ turmu na Łukiškach. Pasiadzieŭšy niadzieli dźwie, byŭ zwolnieny, a sprawa skasawana.

Z 29 na 30 wieraśnia tahož 1925 h. Ks. W. Hadleŭski byŭ uznoŭ aryštawany i pasadžany ŭ tuju-ž turmu. Abwinawačywali jaho pa 130 art. K. K. ŭ tym, što jon siarod swaich parafijan — pašyraŭ dumku, kab z usich biełaruskich etnohrafičnych ziamiel stwaryć Niezaležnuju Biełaruś. Za hetu sprawu Ks. W. Hadleŭski, pasiadzieŭšy ŭznoŭ dźwie niadzieli na Łukiškach, da sudu za kaŭcyju byŭ zwolnieny, a 2 sakawika 1926 h. adbyŭsia Sud i daŭ jamu 2 hady krepaści. Urešcie, kali wyšejšyja instancyi polskich Sudoŭ pryhawar heny paćwierdzili, z 23 na 24 sakawika 1927 h. Ks. W. H. byŭ aryštawany i adwiezieny ŭ Waršawu ŭ Makatoŭskuju turmu, z jakoj, dziakujučy amnestyi, dwuch hadoŭ nie dasiadzieŭšy, wyšaŭ 14. VII. 1928 h.

Za ŭwieś hety čas, kali jšče Ks. W. Hadleŭski byŭ na swabodzie, biełaruskaja mowa ŭ Žodzišnym kaściele ćwiła dalej. Była jana takža ŭžywanaj u kazańniach i za časaŭ Ks. R. Droniča, nowaha ŭ Žodziškach probašča.

Urešcie 16. X. 1927 h nowy hety probašč hawaryć biełaruskija kazańni pierastaŭ. Narod aburyŭsia. Nawat pieśniaj pierarwaŭ probašču polskuju nawuku. U adkaz na heta palicyja aryštawała 17 čalawiek.

Narod tady pačaŭ prad duchoŭnymi ŭładami rabić starańni ab pawarocie ŭ Žodzišny kaścioł rodnaj mowy. Parafijanie słali mnoha delehacyjaŭ da duchoŭnych uładaŭ i šmat pisali prośbaŭ, a na prośbach henych časam było da tysiač dźwioch podpisaŭ. Siańnia-ž u Žodzišnym kaściele parafijanie piajuć biełaruskija relihijnyja pieśni. Na pawarot rodnaj mowy ŭ kazańni majuć takža nadzieju, ab čym dalej uściaž prosiać duchoŭnyja ŭłady, jakija, napeŭna, sprawiadliwych prośbaŭ nie adkinuć.

Paśla Žodzišak i Ks. W. Hadleŭskaha, adyhraŭšych takuju wialikuju rol u historyi zmahańnia biełaruskaj mowy za swaje prawy ŭ Kaściele, zasłužwaje takža na asabliwuju ŭwahu Ks. K. Stepowič (Kaz. Swajak), probašč u Zaświry, Świancianskaha paw.

Radziŭsia jon 1890 h. 19. II. u wioscy Barani, Świancianskaha paw. Duchoŭnuju Seminaryju skončyŭ u Wilni. Na ksiandza byŭ paświačany wiasnoj 1915 h.

Pieršyja kroki pastyrskaj pracy Ks. K. Stepowiča byli ŭ Kamajach, paśla ŭ rodnaj parafii Kluščany, Świancianskaha paw.

Tut zastała jaho niamieckaja akupacyja. U rodnych Kluščanach, dzie prabyŭ 1915 i pačatak 1916 h., Ks. K. Stepowič nia mała papracawaŭ dziela prawa rodnaj mowy ŭ światyni, haworačy čas ad času biełaruskija kazańni, a takža składajučy biełaruskija relihijnyja pieśni.

Chwory na suchoty Ks. K. Stepowič musiŭ časta pakidać rodnuju Biełaruś i jechać na daŭžejšy čas na leki ŭ dalokaje Zakapanaje.

1919 h. pa darozie ŭ Zakapanaje, zatrymaŭsia ŭ Łapienicy, i jak my ŭžo kazali, hawaryŭ tam biełaruskaje kazańnie.

U 1920 h. Ks. K. Stepowič byŭ naznačany na probašča ŭ Zaświr, takža Świancianskaha paw. Na hetym stanowiščy prabyŭ jon až da śmierci 6 traŭnia 1926 h. Pamior u Wilni, dzie i pachawany na mohiłkach Rosa.

Nia hledziačy na swaje chworyja hrudzi, Ks. K. Stepowič u Zaświry hawaryŭ časam sam nawuki pa biełarusku, a takža zaprašaŭ na heta inšych. Tak napr. na jaho zaprosiny 16 listapada 1924 h. u dzień św. Jozafata ŭ Zaświr prybyŭ Ks. W. Hadleŭski i skazaŭ tam biełaruskaje kazańnie.

Budučy prajezdam u Wilni, Ks. K. Stepowič takža kolki razoŭ skazaŭ biełaruskaje kazańnie ŭ kaściele św. Mikałaja.

Biełarusy kataliki parafii Kluščanskaj, čujučy rost u sercach swaich ziarniaci praŭdy ab rodnaj mowie, zasiejenaha ich adnaparafijaninam Ks. K. Stepowičam, a takža čujučy z hazet ab biełaruskich kazańniach u rožnych parafijach Wilenskaj, Pinskaj i Mahileŭskaj

dyecezijaŭ, niešta ŭ 1923,24 h. pišuć da wilenskaha biskupa Matulewiča prośbu z podpisami da 100 čaławiek nastupnaha źmiestu: „Parafija našaja pa swaim składzie narodnym zdaŭna biełaruskaja, nie mahła jak dahetul karystać z prawa swajho da rodnaj mowy ŭ Kaściele, bo z adnaho boku narod nia mieŭ nijakaha hołasu i nichto z im nia ličyŭsia, z druhoj-ža starany Rasiejcy nie chacieli Biełarusaŭ pryznać asobnaj nacyjaj i — prawam dužaha mahli-b ciahnuć nas na swaju rasiejskuju wieru. U hetym adnak časie, kali Boh narod naš zbudziŭ z niadoli i procmy, pakazaŭšy čyściejšy šlach da ažyŭleńnia relihijnaje kultury ŭ sercach našych i kali ŭžo rasiejščynu sprawiadliwaść Jaho skasawała, para nam adważna i z sumleńniem spakojnym zajawić świetu ab swaim pryrodnym prawie da rodnaj mowy ŭ sprawach światoj wiery našaj. I woś dziela hetaha z pakoraj my Biełarusy Kluščanskaj parafii adważwajemsia prasić Wašu Ekscelencyju, kab našu mowu rodnuju dapuścić u Kluščanski kaścioł chacia ŭ tyja festy, kali haworycca nawuka i pa litoŭsku, heta znača — na fest Serca Jezusa i na św. Jachima... I aśmialajemsia dabawić, što ŭ našaj staranie pramowy pa biełarusku ŭžo zdaralisia i byli spatkany narodam jak susim na swaim miescy"...

U 1925 h. 16. IV. za № 20 Ks. K. Stepowič u sprawie biełaruskich kazańniaŭ u jaho parafii pisaŭ hetkaje piśmo da biskupa Matulewiča: „Zhodna z žadańniem narodu, wyražanym na piśmie, a takža zhodna z maim prakanańniem ab prawie katalikoŭ da rodnaj mowy ŭ Kaściele, astatnim časam ustaliŭsia ŭ parafii Zaświrskaj hetki paradak nawučańnia wiernych: 1) pieršaje kazańnie prad Sumaj papolsku, druhoje kazańnie pa biełarusku, 2) na dwa hałoŭnyja festy parafijalnyja św. Jozafata i św. Trojcy na niešparach prad pracesijaj, 3) kanferencyi prad wialikodnaj spowiedziaj u poście pa dwa razy ŭ tydzień... 4) pryhatawańnie dziaciej da pieršaj spowiedzi i św. Komunii badaj wyklučna pa biełarusku praz uwahu na poŭnaje niaŭmieńnie dziaciej čužoj mowy"...

Dalej u hetym piśmie Ks. K. Stepowič prosić biskupa pradstaŭleny paradak zaćwierdzić, padčorkiwajučy adnačasna, što kali jaki ruch narodny puścić samapasam, skutki mohuć być nieabličalnyja.

Na heta piśmo Ks. K. Stepowiča biskup Matulewič 3 lipnia 1925 h. adkazaŭ: „Zhodna z pastanowaj Konferencyi Biskupaŭ z dn. 29 traŭnia 1925 h., kab z cełaj prychilnaściaj i sprawiadliwaściaj spaŭniać duchowyja patreby ŭsich wiernych Rečypaspalitaj Polskaj biaz rožnicy narodnaści, pradstaŭleny paradak zaćwiardžajem".

Ale nia tolki Ks. K. Stepowič hawaryŭ sam biełaruskija kazańni, zaprašaŭ na heta inšych i šukaŭ dla ich apory ŭ duchoŭnaj ułady, ale takža jon niamała pracawaŭ piarom, wyjaśniajučy šyrokim biełaruskim masam patrebu nawučańnia wiery ŭ rodnaj mowie i prawy rodnaj mowy ŭ światyniach.

Jašče z 1919 h. majem u rukapisie pryhožaje kazańnie Ks. K. Stepowiča na Wialikdzień, napisanaje ŭ Zakapanym.

U 1925 h. napisaŭ jon wiedamy malitwienik dla Biełarusaŭ katalikoŭ „Hołas Dušy", nadrukawany ŭ 1926 h.

Budučy paetam, Ks. K. Stepowič duža mnoha paświaciŭ sił swaich dziela biełaruskaj relihijnaj literatury, pakidajučy nam niamała biełaruskich relihijnych pieśniaŭ, jakija siańnia Biełarusy-kataliki siam-tam piajuć užo ŭ kaściołach.

U pryhožuju formu ŭbiraŭ Ks. K. Stepowič biełaruskaje słowa, a takža zakowywaŭ u jaho dumku relihijnuju i hetkim čynam pałažyŭ histaryčnyja zasłuhi dla rodnaj mowy ŭ światyni.

Urešcie zasłužwaje takža na asabliwuju ŭwahu ŭ sprawie rodnaj mowy ŭ światyni Druja, Brasłaŭskaha pawietu, ciapier sialiba ajcoŭ Maryjanaŭ.

U Drui biełaruskija kazańni pačalisia jašče z 1917 h. ad słaŭnych časoŭ arcyb. Roppa. Ad hetaha hodu až da hodu 1924 białaruskija kazańni bywali ŭ Drui nie systematyčna, nie pastajanna, a čas ad času. U hodzie 1924 biskup Jury Matulewič Druju pieradaŭ ajcom Maryjanam, jakich jon, jak wiedajem, byŭ jenerałam. Na čale drujskaha klaštaru ajcoŭ Maryjanaŭ, pryniaŭšy manašastwa, staŭ biełaruski ksiondz Andrej Cikota, jaki kiruje tam zakonnym žyćciom i parafijaj až da siańnia.

U Drujskim kaściele biełaruskija kazańni adbywajucca što niadzieli i što świata pa niešpary. Padčas 40-hadzinnaha nabaženstwa, jakoje pačynajecca 8 śniežnia ŭ dzień Niepawinnaha pačaćcia Maci Božaj i trywaje, jak wiedama, try dni, biełaruskija kazańni bywajuć na ranicy a hadzinie šostaj. Adbywajucca tam takža kazańni ŭ rodnaj mowie narodu ŭ miesiacy traŭni, kali prypadaje majowaje nabaženstwa pa wioskach Drujskaj parafii.

U hranicach Drujskaj parafii znachodzicca miesnaść Malkaŭščyna, u jakoj jość Kaplica. Woś-ža tudy ajcy Maryjanie z Drui dajaždžajuć što niadzieli, a časam i ŭ świata i tam takža hawarać polskija i biełaruskija kazańni.

U Malkaŭščynie pieršy raz biełaruskaje kazańnie pačałosia 9. VI. 1924 h. U hety dzień nie abyšłosia tut biez awantury z boku adnaho polskaha šlachcica Jazepa Jacyny. a. A. Cikota hawaryŭ kazańnie papolsku, ale ŭ wadnym miejscy, žadajučy lepš rastłumačyć nawuku dla narodu, pierajšoŭ na mowu biełaruskuju. Tady heny pan staŭ kryčać: „nam nie trzeba białoruszczyzny, tu Polska, zamknieny kościół". Narod strašenna ŭzburyŭsia i kinuŭsia na Jacynu. Syn Jacyny Waldamar staŭ baranić baćku, pahražajučy rewalweram. Narod kinuŭsia na ich abodwych. Nadbieh a. J. Hermanowič, jaki takža tady byŭ u Malkaŭščynie,

a jamu na padmohu padaśpieŭ i sam a. Cikota i Jacynaŭ udałosia abaranić ad razhniewanaha narodu. Pośle hetaha narod pawoli supakoiŭsia. Tady a. A. Cikota zapytaŭ, „jak chočacie, kab była nawuka“? Narod adnahałosna kryčaŭ: „pa biełarusku, nie razumiejem pa polsku“. I ksiondz Cikota hawaryŭ užo ŭsiu nawuku pabiełarusku.

Ale nia tolki ŭ Drui i ŭ Malkaŭščynie, u jakich jak my ŭspomnili i ciapier bywajuć biełaruskija kazańni, čas-ad-času hetkija kazańni bywali ŭ susiednich parafijach, jak Leonpol u hadoch 1925-1927, a takža ŭ Idołcie ŭ hadoch 1925-1928.

Ajcy Maryjanie hawaryli biełaruskija kazańni ŭ uspomnienych miascoch, a takža i ciapier haworać u Drui na wyraznaje žadańnie narodu, jaki ahułam treba skazać, kazańni ŭ rodnaj mowie prymaje z zachopleńniem.

Astatnim časam takža karystajucca ŭ žyćci relihijnym biełaruskaj mowaj ajcy Jezuity ŭ Albertynie i ŭ Synkawičach u Słonimščynie. Woś što ab hetym piša korespondent z Albertyna u „Chryścijanskaj Dumcy“ z dnia 25 krasawika 1929 h.: ...„Niekatoryja (Jezuity), što nia znali, abo znali kiepska našuju mowu, prynialisia z ščyrym parywam za hruntoŭnaje jaje paznańnie, kab lepiej i całaj dušoj addacca tamu narodu, nad jakim pracujuć... Nawat roznyja sektanty, jak baptysty i nieachwotnyja prawasłaŭnyja, bačačy ščyry namier ajcoŭ, namier zbaŭleńnia duš i čujučy jasnaje i zrazumiełaje wykładańnie relihijnych praŭdaŭ u rodnaj mowie, achwotna prychodziać na nabaženstwa...

Dziela taho, što Albertynskaja wunijackaja parafija składajecca nie z adnych tolki Biełarusaŭ, ale i z wialikaj častki takich, što ličać siabie za Rasiejcaŭ, kazańni haworacca ŭ carkwie ŭ dźwioch mowach: biełaruskaj i rasiejskaj. Kazańni pa biełarusku maje amal nie zaŭsiody a. Ant. Dubroŭski, jaki ciapier dobra władaje rodnaj mowaj i jakoha z wialikaj achwotaj słuchajuć wiernyja.

Nawat a. Uładzimier (protoihumien), choć užo nie ŭ maładym wieku, tak addany dla našaha narodu, što choć u moładaści nikoli biełaruskaj mowy nia čuŭ, užo ŭ wadnu z apośnich niadziel hawaryŭ kazańnie pa biełarusku.

Apračа Albertynskaj parafii ŭspomnienyja ajcy majuć jašče takuju-ž samuju wunijackuju parafiju ŭschodniaha abradu ŭ Synkawičach niedaloka ad Słonima, dzie pracuje a. Markiel Wysakinski. Kazańni jon hawora wykłučna miascowaj biełaruskaj mowaj... Wykładaje jon u biełaruskaj mowie relihiju ŭ niekalkich škołach, wučyć dziaciej piajać biełaruskija nabožnyja pieśni“...

Dalej toj-ža samy korespondent z Albertyna, apiswajučy ŭnutranaje žyćcio ŭ klaštary Jezuitaŭ ŭ Albertynie, tak kaža... „Ad pieršaha ŭzhladu na prysutnuju tut moładź možna paznać duch uzajemnaj miłaści i pašany čužych sabie narodaŭ. Kožny cikawicca tut uzajemnym paznańniem zwyčajaŭ, tradycyjaŭ i pohladaŭ danaha narodu, kab jak najbližej da jaho padyjšci i datasawacca da jaho wymahańniaŭ. Prykładam — čytajecca publična dla całaha klaštaru historyja i hieohrafija Biełarusi, jakimi ŭsie wielmi cikawiacca. Naahuł možna adznačyć, što ŭsie mowy ŭ klaštary majuć roŭnyja prawy, kožnuju možna ŭžywać. Za stałom św. Pisańnie čytajecca pa sławiansku, a inšyja razy abo pa rasiejsku, abo pa biełarusku... Hetak zwanyja rekreacyi, abo abawiazkowyja hadzinnyja razhawory pa abiedzie i wiačery, niekalki razoŭ u tydni bywajuć abawiazkowa pa biełarusku i pa rasiejsku, inšyja razy, jak chto choča.

Probnyja kazańni, jakija dla praktyki haworać nawicyjušy prad a. Mahistram, zwyčajna bywajuć u biełaruskaj, abo ŭ rasiejskaj mowie...

Klaštornaja moładź maje taksama lekcyi sławianskaj, biełaruskaj, rasiejskaj i łacinskaj mowy“...

Takim čynam, jak bačym, Jezuity, zhodna z swaimi tradycyjami, niasučy świato Ewanelii da jakoha narodu, wučacca jaho mowy i ŭ mieru mahčymaści i patreb karystajucca jej u žyćci kaścielnym.

Pačynała ŭžo była takža zapuščać u žyćcio kaścielnaje biełaruskaja mowa na rubiažy biаłaruska-polskim.

U Biełastoččynie kala Narwy raki, niedaloka ad stancyi Strabli, załažyli (1928 h.) nowuju parafiju — Tryčoŭku.

Pieršym probaščam byŭ naznačany Ks. Dr. Stanisłaŭ Hlakoŭski. Byŭ jon dahetul wikarym u Waŭkawysku, dzie zžywaŭsia ducham z narodam swaim i ŭnosiŭ u huščy wiaskowyja świedamaść biełaruskuju. Z Waŭkawyska ksiandza Hlakoŭskaha naznačyli ŭ Tryčoŭku.

Dziakujučy blizkamu susiedztwu z Biełastokam, nawiazaŭ Ks. Hlakoŭski zaraz-ža łučnaść z pabratymcam swaim ks. dr. J. Rešeciem, prefektam wučycielskaj seminaryi, katory ad tej pary akazywaŭsia dawoli častym hościem u Tryčoŭcy.

Nowy probašč u adnosinach da swaich ludziej staŭ adrazu na prawilnym hruncie, adzywajučysia da ich u rodnaj biełaruskaj mowie. Nia treba było doŭha łamacca, bo na ščyraść swajho probašča narod tak-ža ščyra adkryŭ i dušu swaju. Skora ŭsia parafija zahawaryła z probaščam adwažna pa-swojmu, pa biełarusku. Zdarowy, haspadarski rozum asiliŭ usie pieraškody, asabliwa durny, fałšywy styd. Pačali adkryta hawaryć pa biełarusku, čytać knižki, wypisywać hazety, piajać narodnyja pieśni.

Ale zahlaniem u žyćcio kaścielnaje. Zdawałasia, što kaścioł — heta miesca specyjalna dla polskaje mowy i što adazwacca tut pabiełarusku, heta znača źniawažyć miesca światoje, a tym samym wyklikać słušnaje abureńnie ŭ kožnaj dušy katalickaj. Tymčasam bližej pryhledziŭšysia Tryčoŭskim ludziam akazałasia,

što žyćcio relihijnaje kaniečna damahajecca, kab ichniaj rodnaj mowaj zahawaryć i ŭ kaściele. Polskaja mowa, jak akazywajecca, abiwajecca ab wušy, ale hłybiej u dušu Biełarusa nie siahaje. Niama što tady ahladacca na tradycyju, ani na sučasnuju palityku. Treba dać dostup Bohu da dušy čaławiečaj!

Parafijanie tryčoŭskija, bačučy, što probašč ich mowaj biełaruskaj nie hańbuje i što jany swabodna mohuć da jaho adzywacca ŭ swajej mowie, kazaŭ-by naradzilisia na nowy świet. „Ach, jak dobra, — kazali — nia treba łamać jazyka, jak dumaješ, tak i haworyš!“

Ale pryjšci musiła para zahawaryć tak-ža i ŭ kaściele. Heta wypływaje z tych samych pryčyn, što i ŭsio inšaje. Tolki sprawa wykanańnia tut užo daloka ciažejšaja. Raz, što ŭłady polskija zasłaniajucca konkordatam (umowaj Polščy z Papiežam), pawodle katoraha ŭwadzić mowu biełaruskuju ŭzamien polskaj biez specyjalnaha dazwołu Episkopatu polskaha zabaraniajecca, a druhoje, što z pamiž słuchačoŭ lohka znajścisia mohuć roznyja prawakatary, katorym na ruku wyklikać u kaściele niejkaje zabureńnie, dy skompramitawać ksiandza-Biełarusa i ŭsiu jahonuju rabotu.

U Tryčoŭcy adnak z hetym usim było lahčej. Bo što datyča konkordatu, Ks. Hlakoŭski, reč zrazumiełaja, nia ŭ čym jaho nie narušyŭ. Uzamien polskaj mowy jon ničoha nia ŭwodziŭ, biełaruskaja mowa była tolki dapaŭnieńniem u nabaženstwie. Što znoŭ da prawakataraŭ, dyk skazać treba, što ŭ Tryčoŭcy na ich byŭ hoład.

Ksiondz Hlakoŭski, budučy sam z Porazawa, nia ŭśpieŭ adrazu zapaznacca jak naleža z tamtejšaju tryčoŭskaj haworkaj biełaruskaj mowy i dziela hetaha ŭwa ŭsich pramowach, wystupleńniach wyručaŭsia ks. Rešeciem, swaim hościem, katory budučy z Biełastoččyny, dobra znaŭ usie adcienki tryčoŭskaj biełaruščyny i moh umieła i ŭdatna prahawaryć da mas narodnych.

Pieršaje wystupleńnie biełaruskaje ks. Rešecia ŭ kaściele Tryčoŭskim było na majowym nabaženstwie. Narod tak užo byŭ padhatawany, što pramowu pryniaŭ, jak-by reč susim zwyčajnuju. Toje samaje paŭtaryłasia i na druhi dzień. Paśla nabaženstwa wiečaram pryšłosia jechać ksiandzom u w. Repniki, kudy ich sialanie zaprasili na wiaskowaje majowaje nabaženstwa. Aŭtaryk byŭ zrobleny na wulicy kala kryža. Narodu poŭna. Ks. Rešeć adazwaŭsia i tut z biełaruskim słowam. Hawaryŭ śmieła, adwažna, bo raz što čuŭ, što dobra robić, a druhoje, što sołtys, Tarasiuk, jak tolki furmanka zatrymałasia, padyšoŭšy da ksiandzoŭ zajawiŭ, što wioska pasłuchać choča biełaruskaj nawuki.

Paru razoŭ pryšłosia takža hawaryć ksiandzu na mohiłkach. Paśla adnaje pramowy źwiarnułasia da jaho babulka i całujučy jamu ruki, dziakawała za „pieknuju nawuku“, što „my daždali na staryja leta pačuć takoje kazańnie ŭ našaj rodnaj mowie, ach, jak heta dobra nam starym!“

Niejak u pačatkach lipnia mielisia adpraŭlać tryčoŭskija tercyjarki adnadniowyja rekolekcyi. I tut try konferencyi byli skazany pabiełarusku. Bo padumać, jak-žaž inakš, hali pamiž tercyjarkami najbolš tych „starych“, tych „babulak“? Hetaž i styd i hrech hawaryć da ich papolsku. Nazaŭtra była paśla Imšy św. prafesyja. Razumiejecca, što i tutkaj pramowa była pa swojmu, a jaje słuchali ŭžo nia tolki adny tercyjarki, ale i ŭsie prysutnyja ŭ kaściele. „Nam tak i treba“ — kazali paśla „babulki“.

Jość zwyčaj pa našych wioskach biełaruskich zawadzić swaje wiaskowyja światy. Ludzi zbirajucca na „swaju Imšu“, a paśla nabaženstwa prosiać probašča paświacić u wioscy ichniuju žywiołku. I pry hetaj akazyi pryšłosia ks. Rešeciu hawaryć pramowy biełaruskija: adzin raz u Tryčoŭcy, a druhi ŭ Klawinawie. Adznačyć treba, što w. Klawinawa razahitawanaja „Stowarzyszeniem Młodzieży Polskiej“ i „Stow. Młodzieży Wiejskiej“ uwajšła na darohu polonizacyi bolš, jak druhija susiednija wioski. Zdawałasia, što tut anijak nie padyjšci ksiandzu z biełaruskim słowam. Tymčasam wysłuchali i jany nawuki biełaruskaj z poŭnaj uwahaj i zacikaŭleńniem. Akazałasia, što ŭsia ichniaja „polščyna“ heta niešta susim pawiarchoŭnaje. A duša ŭ asnowie swajoj astałasia biełaruskaj. Taja karocieńkaja pramowa zrabiła wialiki pierałom u całaj wioscy. Prapała niedzie fanaberyja, prapaŭ fałšywy styd, usie, jak adzin, zahawaryli da swajho probašča tolki pabiełarusku.

Katechizacyja dziaciej na-žal, z pryčyny panujučaj wodry, adbycca ŭ šyrejšych masach nie mahła. Adny dzieci w. Rostaŭtaŭ uśpieli pryhatawacca da spowiedzi. Katechizacyja wiałasia, zrazumieła, pabiełarusku. Cikawy abrazok pry ekzamienach. Chłopčyk, atrymaŭšy kartačku, adyšoŭ u bok da swaich rawieśnikaŭ i kaža: „pokul ja adkazywaŭ papolsku, jšło mnie wielmi ciažka, dumaŭ, što ŭžo ekzamienu i nia zdam, tady pierakinuŭsia ja na našuju mowu i adrazu pašło mnie lohka, nidzie ani zaiknuŭsia“. Na druhi dzień pa spowiedzi dzieci prystupili da Komunii św., a paśla niešparaŭ upisywalisia ŭ ružaniec. Choć i ŭ kaściele, ale jak-ža tut hawaryć, jak nie pabiełarusku? Što znača rodnaja mowa, niachaj skažuć tyja ślozki na wočkach dziciačych, što znača rodnaja mowa, niachaj zkazuć hramady ludziej, što pry tym byli i słoŭ rodnych słuchali! Wučycielka, katoraja prywiała dziaciej u kaścioł, paśla sama kazała: „nie przypuszczałam nigdy takiego efektu!“ Hetaja pramowa dakazała susim jasna, što užo śmieła možna ŭwiaści biełaruskuju nawuku pa niešparach kožnaje niadzieli.

Toje, što mo' najbolš drażniła polskija sfery, heta biełaruskaja relihijnaja pieśnia

ŭ kaściele. A usioż-taki jana ŭwajšła ŭ kaścioł, bo jaje tudy klikała patreba dušy biełaruskaj. I treba-ž było čuć, z jakoj pabožnaściu i zrazumieńniem wykazaŭ narod swoj nastroj relihijny ŭ rodnaj pieśni biełaruskaj. Piajalisia, spačatku pa „Godzinkach", paśla pa niešparach, hetakija pieśni: O, Moj Boža, wieru Tabie, — O Maryja, Matka Boža, — i Matańka Božaja...

Na žal, u wosień 1929 h., Ks. St. Hlakoŭski z Tryčoŭki byŭ naznačany ŭ Wilniu na prefekta, a Ks. Rešeć polskaj świeckaj uładaj pazbaŭleny stanowišča prefekta Seminaryi ŭ Biełastoku, a takža pazbaŭleny prawa atrymać jakuju inšuju samadzielnuju pasadu ŭ Wilenskaj Archidyecezii.

Niachaj-by papracawaŭ u kožnaj biełaruskaj parachwii probašč choć 2 — 3 hady hetak, jak u Tryčoŭcy, a ŭwieś kraj biaіaruski pryniaŭby skora jasnaje, świetłaje abličča swajoj świedamaści narodnaj.

Kali heta ŭdałosia ŭ Tryčoŭcy (jak polskija hazety pisali — pod Waršawą), to što ž hawaryć ab Wilenščynie, Nawahradčynie?...

Aprača Tryčoŭki toj-ža Ks. I. Rešeć hawaryŭ biełaruskija kazańni ŭ Wilni, u Žodziškach, Baradzieničach, Drui i inš.

U 1927 h. J. E. sučasny Wilenski Arcybiskup daŭ dazwoł na drukawańnie biełaruskaha katalickaha katechizmu, a takža na swoj košt jaho wydaŭ.

1928 h. toj-ža Wilenski Arcypastyr daŭ swoj dazwoł na drukawańnie biełaruskaj Historyi Światoj Staroha Zakona, jakuju napisaŭ Ks. W. Hadleŭski.

Ad pačatku 1928 h. takža z dazwołu sučasnaha arcypastyra pad redaktarstwam Ks. Ad. Stankiewiča wychodzić u Wilni katalickaja dwutydniowaja časopiś „Chryścijanskaja Dumka". Časopiś heta maje sabie za metu pašyrać i wyświatlać siarod biełaruskich narodnych masaŭ i siarod biełaruskaj intelihiencyi katalickuju nawuku, a takža twaryć biełaruskuju katalickuju literaturu.

Biełaruskaje hramadzianstwa ahułam sprawaj rodnaj mowy ŭ światyniach cikawicca ŭściaž bolej i robie adpawiednyja zachady. Tak napr. 28. XII. 1927 h. Biełaruski Nacyjanalny Kamitet u Wilni ŭ asobnym piśmie prasiŭ archidyecezjalnyja ŭłady, kab u Duchoŭnaj Seminaryi ŭ Wilni byli zawiedzieny lekcyi biełaruskaj mowy literatury i historyi.

Dla poŭnaści nie adrečy budzie tut uspomnić, što 1929 h. 23.VII. Ks. Ad. Stankiewič, padčas prabywańnia ŭ rodnaj wioscy Arleniaty, Ašmianskaha paw., Kreŭskaj hminy, skazaŭ pabiełarusku nadhrobnuju pramowu na Arleniackich mohiłkach, chawajučy susieda. Pramowu hetu narod pryniaŭ z wialikaj pryjemnaściaj. Paśla pramowy prawasłaŭnyja, byŭšyja tady na mohiłkach, kazali, što kab hetakaj mowaj ksiandzy pa kaściołach hawaryli kazańni, dyk jany z achwotaj chadzilib u kaścioł, dy nawat i katalictwa pryniaiib.

Umacawaŭšysia ŭ uschodniaj Biełarusi kamunisty ŭ 1921 h., spynili tam bujny rost biełaruskaha katalickaha žyćcia. Zamiest dyecezii Mienskaj paŭstała dyecezija Pinskaja z stalicaj biskupskaj u Pinsku, pad Polščaj. Na čale hetaj dyecezii staić toj-ža biskup J.E. Z. Łazinski.

Pastyr hety ŭ swajej dyecezii, u kazanniach dla Biełarusaŭ katalikoŭ łacinnikaŭ, hawo-ranych pa polsku z pryncypu, dazwalaje pa biełarusku rabić wyjaśnieńni.

Dla katalikoŭ-ža ŭschodniaha abradu (unijataŭ), jakich u jaho dyecezii znachodzicca ŭžo značny lik, dazwalaje hawaryć kazańni čysta biełaruskija.

U našyja časy ŭ Pinskaj Dyecezii hawora biełaruskija kazańni a. W. Anoška, probašč unijackaj parafii Alpień na Palesi. U tej-ža Alpieni hawora biełaruskija kazańni Ks. P. Tatarynowič, wydatny pramoŭca, jaki bywaje ŭ a. Anoški dziela pomačy jamu ŭ pastyrskaj jaho pracy.

Naleža tut takža zaznačyć, što toj-ža a. Anoška, jašče budučy łacinnikam, hawaryŭ biełaruskaje kazańnie da biełarusaŭ katalikoŭ u Račkanach, Baranawickaha paw. u 1926 h.

Letam 1929 h. J. E. biskup Pinski daŭ dazwoł na drukawańnie pa biełarusku knižycy: „Pieśni Žalby" (Nabožnaje razwažańnie muki i śmierci Zbaŭcy našaha Jezusa Chrystusa).

Patreba biełaruskaj mowy ŭ Kaściele ŭ dyecezii Pinskaj siarod Biełarusaŭ katalikoŭ adčuwajecca sapraŭdy. Woś 2 wieraśnia 1929 h. mnohija kataliki parafii Nowaja-Myš, Baranawickaha paw. biskupu pinskamu złažyli padannie, prosiačy jaho ŭwieści ŭ ichnaj parafii kazańni i ahułam dadatkowyja nabaženstwy pa biełarusku. Dawiedaŭšysia ab hetaj prośbie swaich parafijan, probašč z Nowaj-Myšy Ks. Madalinski pačaŭ wostra wystupać prociŭ biełaruskaj mowy.

Padobnyja padańni złožany tamuž Pinskamu katalickamu biskupu z parafijaŭ Lachawičy i Miadźwiedzičy.

Kali zajšła hutarka ab Miadźwiedzičach, dyk treba tut prypomnić, što tam užo byli biełaruskija kazańni ŭ 1917 h., katoryja hawaryŭ Ks. Ant. Dziemiaškiewič padčas prabywańnia ŭ tahočasnaha Miadźwiedzickaha probašča Ks. Al. de Woldo-Chrulewiča, a takža ŭ 1918 h., katoryja hawaryŭ Ks. P. Tatarynowič, tady jašče subdyjakan. Parafijanie słuchali hetych kazańniaŭ z wialikim zacikaŭleńniem, płakali i ciešylisia. Raz tolki zdaryŭsia maly wypadak. Adzin z parafijanaŭ, nawučany worahami bie-

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.

Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6 10.

łaruščyny, na Nowy Hod, kali Ks. P. T. pačynaŭ kazańnie, nia śmieła, jak-by nie swaim hołasama, dazwaŭsia: „pa jakomu heta da nas haworyš“... Ale mowy nie prarwaŭ. Ludzi z wyraznym niezdawoleńniem utaropilisia na jaho, dyk na hetym i skončyłasia „opozycyja“. Paśla hetaha praz doŭhi čas byli ŭ Miadźwiedzičach biełaruskija kazańni i, aprača dobraha, nichto ab ich ničoha bolš nie kazaŭ.

U mieru sił swaich rupiŭsia takža ab rodnaj mowie ŭ światyni Ks. Adam Lisoŭski, niadaŭna rasstaŭšysia z hetym świetam. Jon pieratłumačyŭ na biełaruskuju mowu nastupnyja čaściny Nowaha Zakonu: Apokalipsis, Apostalskija Dziei, listy św. Paŭła: da Rymlan, da Galataŭ, pieršy i druhi da Karyntaŭ. Praŭda, tłumačeńnii Ks. A. Lisoŭskaha nie takija dobryja, kab mahli być drukawany, ale dla čyjej lepšaj u tym-ža kirunku pracy mohuć być duža karysny.

Dla poŭnaści našaha ahladu naleža takža słoŭ kolki paświacić Łatwii. Žywie tam usich Biełarusaŭ da sta tysiač, z jakich tysiač da piaćdziesiaci — heta Biełarusy kataliki.

Sučasny arcybiskup Łatwijski Springowič mieŭ dumku dla Biełarusaŭ katalikoŭ stwaryć dwa asobnyja dekanaty z biełaruskim duchawienstwam na čale. Dla niawiedamych nam pryčyn plan hety dahetul nia ździejśnieny. Ahułam adnak treba skazać, što biełaruskaja mowa ŭ Kaściele ŭ Łatwii, choć duža skromny, ale adnak maje dostup. Byli napr. wypadki, što hawaryŭ tam kazańni pa biełarusku Ks. A. Nawicki, a takža hawaryli apošnim časam inšyja ksiandzy ŭ Prydrujsku, Hrywie, Balbinawie, Krasłaŭcy i inš. Ciapier tam šyroka karystajecca biełaruskaj mowaj u kaścielnym žyćci łatwijskich katalikoŭ Biełarusaŭ Ks. I. Hajlewič, probašč u Balbinawie.

Pačatki ŭžywańnia rodnaj mowy ŭ Kaściele spatykajem takža siarod biełaruskaj emihracyi ŭ dalokaj Amerycy. Pačynalnikam hetaj sprawy ŭ Złučanych Stanach Ameryki źjaŭlajecca Ks. praf. Dr. J. Tarasewič.

Radziŭsia jon u 1897 h. u wioscy Klešniaki, niedaloka Wasilišak, Lidzkaha paw. Skončyŭšy dwuchklasowuju rasiejskuju školu, jak syn biednych baćkoŭ, dalej u nawuki pajšci nia moh. Dyk wybraŭsia małady Tarasewič, 16-ci letni — chłapčuk u Ameryku, kab ułasnym mazalom zarabić hrošy, dy dalej wučycca. U Amerycy Janka Tarasewič dniom pracawaŭ na fabrycy, a nočaj wučyŭsia. I hetak swajho dapiaŭ. Skončyŭšy siarednija nawuki ŭ Amerycy, pajechaŭ u Fryburg Šwajcarski, dzie, ustupiŭšy ŭ zakon i paświačany na ksiandza, skončyŭ uniwersytet i dastaŭ wučonaje zwańnie doktara. Ks. Dr. J. Tarasewič jość ciapier prafesaram misyjanarskaj Seminaryi ŭ Altamont u Njujorskim Stanie Ameryki. Maje napisany nawukowyja pracy z haliny teolohii i filozofii i wiedamy dawoli šyroka ŭ katalickich wučonych kruhoch. Ani rodnaj mowy, ani swajho narodu ks. prafesar na čužynie nie zabyŭsia i tam siarod biełaruskaj emihracyi budzić biełaruskaha ducha. Na jaho česć wypała ŭ Amerycy, jak my ŭžo ŭspomnili, skazać pieršaje biełaruskaje kazańnie. Woś, što jon piša ab hetym histaryčnym zdareńni ŭ 1926 h:

...„Pad kaniec žniŭnia byŭ ja ŭ Nashuo N. H. u litoŭskim kaściele. Tam šmat jość Biełarusaŭ-katalikoŭ. Polskaja parachwija składajecca tolki z ich. U subotu Litoŭcy skazali im, čto ja budu mieć kazańnie pa biełarusku ŭ litoŭskim kaściele ŭ niadzielu ranicaj. Usie tyja, što pačuli hetu wiestku, pryšli nazaŭtra ranicaj na Sumu da litoŭskaha kaścioła. Kaścioł byŭ pierapoŭnieny — jak bitkom nabity. U Sumie pračytaŭ ja Ewaneliju pa anhielsku i skazaŭ, što pa sumie budzie Ewanelija i kazańnie pa biełarusku, kali chto choča pasłuchać, dyk chaj zastaniecca na minut 25, abo paŭhadzinki. Usie astalisia. Cišynia. Wializarnaja cišynia panawała, kali čytaŭ ja pa biełarusku Ewaneliju, a paśla kazaŭ pa biełarusku kazańnie. Niekatoryja wušy nastaŭlali, kab kožnaje słowa dobra pačuć. Maje ludzi prosta hłytali kožnaje słoŭca, prymali jaho da swajej biełaruskaj dušy z wialikaj radaściaj. Heta byŭ wialiki dzień dla ich, dzień, kali pieršy raz na swaim žyćci pačuli swajo rodnaje słowa ŭ kaściele, kali słowa Božaje tłumačyłasia im u ich rodnaj, darahoj i zrazumiełaj mowie...“

Ciapier-ža, kali ŭ padmohu Ks. J. Tarasewiču prybyŭ u Ameryku Ks. W. Šutowič, treba spadziawacca, što praca za biełaruskuju mowu ŭ światyni siarod našaj emihracyi pojdzie ŭpierad u wolnaj Amerycy jašče šparčej.

Pišučy ab našaj mowie ŭ światyniach, praz niedahlad, na swaim miejscy nie zaznačyli my jašče ab paru faktach hodnych uwahi. Niedachwat heny dapaŭniajem tut.

Padčas słaŭnaj wizytacyi J. E. arcyb. E. Roppa ŭ 1917 h. jašče byli biełaruskija kazańni ŭ Daŭhinawie, jakija hawaryŭ Ks. M. Piatroŭski i ŭ Budsławie, dzie hawaryŭ Ks. J. Bajka. U tymža Budsławie paśla pastyrskaj wizytacyi praz doŭhi čas u kaściele piajali biełaruskija pieśni.

Paśla tejža pastyrskaj wizytacyi arc. E. Roppa byli jašče takža biełaruskija kazańni ŭ Zadarožy za časaŭ probašča Fr. Ramejki, jakija hawaryli: Ks. Z. Jakuć, Ks. J. Rešeć, Ks. J. Hermanowič.

Ks. Fr. Ramejka hawaryŭ biełaruskija kazańni u Šarkaŭščynie i ŭ Udziale. Ks. Z. Jakuć hawaryŭ takija-ž kazańni ŭ Łužkach.

Musimo tut takža źmiaścić list da ŭsiaho katalickaha duchawienstwa biskupa sufrahana I. Cywinskaha z 15 wieraśnia, 1845 h., jaki paśla śmierci biskupa A. B. Kłonhiewiča, kirawaŭ Wilenskaj dyecezijaj ad 1842-ha da 1846 h.

Woś źmiest henaha listu:

...„Žywa razwažajučy patreby wiernych,

nie mahu nia bačyć, što chleb duchowy i nawuka słowa Božaha, katoraja tym jość dla dušy, čym ježa dla cieła, stanowiać dla ich patrebu najważniejšuju i kaniečnuju. ...Dziela hetaha biada tym kapłanam, katoryja nia stadu pawieranuju sabie, ale dahetul najbolš sami siabie paświli!

...Kazańni, jak bolš majučyja ŭ sabie mastacaha i štučnaha ŭkładu, ledź dla małoj ličby aświečanaha słuchača mohuć być dastupnymi i karysnymi; a całaja masa prostaha narodu duža mała, abo i całkom ničoha z ich nie karystaje.

Dziela hetaha pastanaŭlajem i padajom da biezadkładnaha wykanańnia duchawienstwu Wilenskaj Dyecezii:

1) Całkom paświacicca hawareńniu pa kaściołach budujučych duchowych nawuk;

4) U nawukach trymacca najściślej Ewaneličnaj prostaści i jasnaści što da stylu ich i ŭłažeńnia... U nawučańni, jakoje pawinna adbywacca *nia ŭ inšaj mowie, jak tolki ŭ mowie tej, jakuju ŭžywajuć miajscowyja parafijanie* (padčorkn. aŭtaram), — kab nie dapuskać prastackich i hrubijanskich wyražeńniaŭ, jakija abražajuć skromnaść i paradačnaść.

Ekzemplar hetaha pastanaŭleńnia pawinien znachodzicca pry kožnym kaściele Wilenskaj Dyecezii, a ksiandzy abawiazany pračytywać jaho štohodu, kab u nijakim wypadku nie mahli wyhawarywacca niawiedańniem ab im, ale kab adzin druhoha zaachwočwali da ścisłaha jaho wykanańnia. Hałoŭny-ž nadzor nad hetym usim uskładajem na adkaznaść dziekanaŭ, jakich prosim adrazu danosić uładzie Dyecezalnaj ab tych, katoryja hetaha zahadu nie spaŭnialiby".

* * *

I tak dawiali my naš ahlad sprawy ŭžywańnia rodnaj mowy ŭ światyniach da kanca. Z hetaha ahladu my dachodzim da nastupnych wywadaŭ:

1. Kaścioł katalicki ŭ ramach swajho prawa dapuskaje ŭ žyćci relihijnym usiakuju mowu, a takža i biełaruskuju;

2. Biełaruskaja mowa ŭ światyni ad pačatku swajho isnawańnia i ad pačatku ŭ Biełarusi Chryścijanstwa až da našych časaŭ była ŭžywanaj badaj niepraryŭna ŭ žyćci relihijnym, asabliwa katalickim;

3. Bujny raskwit biełaruskaha katalickaha žyćcia ahułam, a takža i biełaruskaj mowy ŭ hetym žyćci miljona katalikoŭ Biełarusaŭ pad Polščaj byŭ spynieny i spyniajecca dalej, dziakujučy ciažkim palityčnym warunkam.

4. Budučynia našaj mowy ŭ Światyni zaleža ad dalejšaha raźwićcia katalickaj i narodnaj świedamaści katalikoŭ Biełarusaŭ i ad ahułam dalejšaha kulturnaha, hramadzkaha i palityčnaha wyzwaleńnia ŭsiaho 10-ci miljonnaha biełaruskaha narodu.

Kaniec.

Z relihijna-kaścielnaha žyćcia.

Prawasłaŭny Sabor carkwy ŭ Polščy maje być sklikany ŭ pałowie studnia 1930 h.

Dalej šalejuć. Pawodle apošnich wiestak balšawiki ŭ S S R.R damahajucca akančalnaha kasawańnia ŭsiakich światyniaŭ.

U Meksycy niadaŭna Sud wydaŭ zahady. jakija dalej rehulujuć katalickaje tam žyćcio.

Katalickaja konferencyja prad Carom Japonskim adbyłasia niadaŭna ŭ paŭdzionnaj Japonii, u m. Sappora. Konferencyju mieŭ misjanar franciškanin ks. Hugo Noll ab histaryčnym, liturhičnym i relihijnym značeńni Imšy św.

Na Filipinskich astrawoch pawodle apošniaj statystyki lik katalikoŭ dachodzić da 10 miljonaŭ.

Marjawity, pawodle hazetnych wiestak, žadajuć wiarnucca na łona Katalickaha Kaścioła.

Kodeks Kananičnaha prawa dla Kaścioła ŭschodniaha abradu. U Rymie z woli św. Ajca stwarajecca kamisija dziela apracawańnia asobnaha praŭnaha kodeksu dla Ŭschodniaha Katalickaha Kaścioła. Praca nad hetym kodeksam patrywaje daŭžejšy čas.

Adusiul i ab usim.

Karala i karalewy Italii adwiedziny ŭ Papieža adbuducca 5 śniežnia siol. h.

Pamiatnik św. Ajcu maje stanuć u Medjolanie. Zbudawany budzie z bronzu.

Kurs medycyny dla misijanaraŭ. U katalickim uniwersytecie ŭ Lille padčas wakacyi adbywajuć lakarskija nawuki katalickija misijanary, kab być pamocnymi i ŭ hetaj halinie tym, kaho prywodziać da Chrysta.

Achwiary na misii za čas ad 1.VII 1928 da 1 II.1929 h. raŭnialisia 55,319.750,28 liram. Ličba heta pierawyšaje ličby papiarednich hadoŭ.

Baraćba Lihi Narodaŭ z handlem žywym tawaram. Liha Narodaŭ sabrała mnoha materjału što da handlu žančynami i dziaćmi i pryhatawała prajekt mižnarodnaha zmahańnia z hetym žudasnym prastupkam.

U Palestynie adbyŭsia arabski kanhres žančyn i mužčyn, jaki wykazaŭ swaju warožaść da žydoŭ.

Katolik prezydentam Njujorku. Niadaŭna ŭ Njujorku adbylisia wybary prezydenta miesta, jakoje siańnia naličaje 7 miljonaŭ nasialeńnia. Na heta stanowišča wybrany katalicki dziejač M. I. Walker.

Sekretar Lihi Narodaŭ u św. Ajca byŭ niadaŭna na aŭdyjencyi, jakaja trywała 40 minut. Hutarka była duža sardečnaja i šyrokaja.

Studenskaja presa. Na ŭsiej ziamnoj kuli wychodzie 290 časopisiaŭ, praznačanych adumysłu dla studentaŭ: u Anhlii — 35, u SSRR — 30, u Niamieččynie — 27, u Polščy — 25, u Francyi — 22, u inšych dziaržawach mienš. Siarod hetych časopisiaŭ dobrych adnak duža mała.

Chronika.

Wil. Sem. Duch. naličaje ciapier usich 149 seminarystaŭ, z jakich 134 seminarysty — studenty, chodziačyja na Teolohiju ŭ Uniwersytet.

400-lećcie Litoŭskaha Statutu. 30.XI. siol h. prypadali 400 yja ŭhodki pryniaćcia ŭ 1529 h. Wilenskim Sojmam zakonaŭ dla Wialikaha Kniazstwa Litoŭskaha wiedamych pad nazowam Litoŭskaha Statutu. Zakony hetyja napisany pa biełarusku.